

TYGODNIK BBN

**PRZEGLĄD INFORMACJI
O BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM
WRAZ Z KOMENTARZEM**



Numer 96

26 lipca – 1 sierpnia 2012 r.

- Zaangażowanie operacyjne UE w Afryce 3
- Traktat o handlu bronią – impas 3
- Wizyta ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka w Stanach Zjednoczonych 5
- Raport Najwyższej Izby Kontroli o odnawialnych źródłach energii 6

Kolegium redakcyjne: Zdzisław Lachowski
(przewodniczący), Marek Ajnenkiel, Czesław Juźwik,
Krzysztof Liedel, Jarosław Padzik, Paweł Pietrzak

Redaktor naczelny: Zdzisław Lachowski
Redaktor prowadzący: Marek Ajnenkiel
Redaktorzy: Michał Grzelak, Kamil Sobczyk,
Katarzyna Przybyła

W przygotowaniu komentarzy uczestniczyli:
Dominik Jankowski
Przemysław Pacuła
Mariusz Podgórski
Albert Taras

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego
Departament Analiz Strategicznych
Wydział Monitoringu Informacji o Bezpieczeństwie
ul. Karowa 10, 00-315 Warszawa,
tel. + 48 22 695 18 77, faks + 48 22 695 18 63
e-mail: wmiob@bbn.gov.pl, bbn@bbn.gov.pl
www.bbn.gov.pl

Zaangażowanie operacyjne UE w Afryce

Na posiedzeniu Rady do Spraw Zagranicznych zwołanym 23 lipca 2012 r. potwierdzono rozpoczęcie wkrótce trzech cywilnych operacji Unii Europejskiej w Afryce¹. Ich celem ma być wzmocnienie zdolności morskich państw Rogu Afryki do reagowania na akty piractwa (EUCAP Nestor)², podniesienie poziomu bezpieczeństwa na lotnisku w Dżubie w Sudanie Południowym (EUAVSEC South Sudan) oraz pomoc w walce z terroryzmem i przestępczością zorganizowaną w regionie Sahelu (EUCAP Sahel Niger). W czasie spotkania Rada zapowiedziała także kontynuację planowania unijnego wsparcia dla bezpieczeństwa na granicach Libii³.

Globalny kryzys gospodarczy i pogarszająca się sytuacja w strefie euro spowodowały zastój w ekspedycyjnym zaangażowaniu UE. Ostatnią wojskową misję Unia Europejska wysłała w 2010 r. do Ugandy (EU Somalia Training Mission – EUTM), gdzie do dziś szkolone są somalijskie siły bezpieczeństwa. Ponadto konflikt w Libii ujawnił słabość instrumentów reagowania kryzysowego UE, czego skutkiem był brak zgody państw członkowskich na uruchomienie misji wojskowej EUFOR Libya.

Niemniej uruchomienie trzech misji cywilnych w Afryce świadczy o tym, że Unia wciąż zamierza uczestniczyć w kształtowaniu międzynarodowego otoczenia w dziedzinie polityki bezpieczeństwa. Afryka, oprócz Bałkanów i Europy Wschodniej, pozostaje jednym z kluczowych obszarów zaangażowania operacyjnego UE. To właśnie tam ogniskują się liczne wyzwania dla bezpieczeństwa globalnego i europejskiego, w tym terroryzm w regionie Sahelu (dodatkowo uwypuklony przez „arabską wiosnę”, zamach stanu w Mali i wzrost aktywności Al-Kaidy Islamskiego Maghrebu) oraz piractwo morskie w Rogu Afryki.

Dzięki zabiegom polskiej prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2011 r., wspartym przez Francję, Niemcy, Hiszpanię i Włochy, doszło do usprawnienia mechanizmów planowania i dowodzenia misjami UE. Skutkiem tych działań było uruchomienie Centrum Operacyjnego w Brukseli, którego zadaniem jest koordynowanie działań prowadzonych w ramach trzech misji unijnych w Rogu Afryki – wojskowej operacji zapobiegania piractwu oraz zwalczania go u wybrzeży Somalii, EU NAVFOR Atalanta, EUTM i EUCAP Nestor.

Z perspektywy Polski ważnym aspektem pozostaje utrzymanie równowagi zaangażowania UE vis-à-vis jej południowego i wschodniego sąsiedztwa.

Traktat o handlu bronią – impas

W czasie trwających blisko cztery tygodnie negocjacji państwa członkowskie ONZ nie zdołały się porozumieć w sprawie traktatu mającego regulować zasady postępowania na światowym rynku broni, którego roczna wartość obrotów oceniana jest na 60 mld dolarów. 27 lipca USA oświadczyły, że potrzebują więcej czasu na przestudiowanie projektu traktatu. Następnie o więcej czasu poprosiły też Rosja i Chiny. Amerykański Departament Stanu poinformował, że opowiada się za kolejną rundą negocjacji w przyszłym roku.

STRATEGIA I POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA

Traktat ma promować przejrzystość i odpowiedzialność w handlu bronią oraz zapobiegać nielegalnym międzynarodowym transferom broni, które przyczyniają się do naruszeń praw człowieka, konfliktów zbrojnych, łamania sankcji ONZ, wzrostu znaczenia zorganizowanej przestępczości i organizacji terrorystycznych. Traktat nie zakazywałby jednak sprzedaży jakiegokolwiek rodzaju broni⁴.

Głównym założeniem traktatu jest uregulowanie handlu bronią, wyznaczające standardy ustanawiające zasady obrotu bronią konwencjonalną.

Krytycy projektu wskazują, że jego skuteczność może podważać brak mechanizmów kontrolnych, a jedyny pewny skutek w postaci wzrostu cen broni tylko zwiłokrotniłby zyski producentów i przyczyniłby się do umocnienia nieformalnego międzynarodowego rynku broni. Takie podejście ignoruje jednak fakt moralnego oddziaływania tego typu instrumentu prawnomiędzynarodowego oraz to, że wiele porozumień wielostronnych obywa się bez restrykcyjnych zapisów kontrolnych.

Gdy projekt traktatu w grudniu 2006 r. po raz pierwszy trafił pod obrady Zgromadzenia Ogólnego ONZ, przedstawiciel administracji George'a W. Busha głosował przeciwko niemu. Stany Zjednoczone zmieniły swój stosunek do traktatu w 2009 r. po zwycięstwie Baracka Obamy, co pozwoliło rozpocząć formalne negocjacje na forum ONZ w celu uzgodnienia wstępnej wersji porozumienia. Kolejna zmiana stanowiska Waszyngtonu, uniemożliwiająca osiągnięcie kompromisu na lipcowej sesji, była dużym zaskoczeniem dla obserwatorów. Należy zakładać, że USA będą dążyły do przyjęcia traktatu w jego jak najmniej rygorystycznym brzmieniu, a także wyłączenia z niego zapisów dotyczących amunicji. Stanowisko podobne do amerykańskiego zajęły Chiny i Rosja, które sprzedają broń do państw nieprzestrzegających praw człowieka, m.in. Sudanu i Syrii, gdzie aktualnie trwa wojna domowa. Rosjanie twierdzą, że sprzedaż broni do Syrii jest zgodna z prawem i zawartymi umowami dwustronnymi. Podpisanie traktatu ograniczałoby swobodę handlu w tym zakresie.

Zwolennicy traktatu o handlu bronią nie tracą nadziei na wznowienie rozmów i doprowadzenie do jego uzgodnienia bez potrzeby osłabiania finalnego kształtu porozumienia. Czterotygodniowe negocjacje pokazały, że wiele krajów jest zdecydowanych kontynuować ten proces, zainicjowany niemal dekadę wcześniej.

Wizyta ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka w Stanach Zjednoczonych

25–26 lipca 2012 r. minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak przebywał z oficjalną wizytą w Stanach Zjednoczonych. Wśród poruszonych tematów szczególną uwagę poświęcono sytuacji w Syrii, uczestnictwu Polski w operacji ISAF w Afganistanie oraz rozbudowie systemu amerykańskiej tarczy antyrakietowej⁵.

Stosunki ze Stanami Zjednoczonymi są jednym z głównych filarów polityki bezpieczeństwa Polski. W interesie RP leży rozszerzenie współpracy obronnej na wielu płaszczyznach, stąd ważne jest utrzymanie dotychczasowej dynamiki spotkań na najwyższym szczeblu. Warto przypomnieć, że w marcu br. odbyła się wizyta ministra Radosława Sikorskiego, a także kolejna runda polsko-amerykańskiego dialogu strategicznego.

Dla Polski szczególne znaczenie ma potwierdzenie przez stronę amerykańską planów budowy systemu obrony przeciwrakietowej w Europie (European Phased Adaptive Approach, EPAA), którego elementy mają zostać rozmieszczone na terytorium RP do 2018 r. Planowana instalacja jest, zgodnie z decyzją NATO podjętą na szczycie w Lizbonie w 2010 r., częścią sojuszniczego systemu obronnego. Rozwijanie obrony przeciwrakietowej jest zasadne w obliczu zagrożeń związanych z proliferacją broni masowego rażenia, rakiet balistycznych oraz technologii ich produkcji.

Budowa amerykańskiej bazy wyrzutni rakiet SM-3 oraz planowane rotacyjne stacjonowanie sił powietrznych USA w Polsce (według wstępnych założeń w październiku lub listopadzie br. ma przybyć kilkunastoosobowa jednostka żołnierzy USA, która będzie służyć jako wsparcie rotacyjnego rozmieszczenia w Polsce od 2013 r. amerykańskich samolotów F-16 i C-130) ma zarówno symboliczne, jak i praktyczne znaczenie dla relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Dla Polski ważne jest, aby infrastruktura NATO była rozmieszczona bardziej równomiernie niż dotychczas, z uwzględnieniem terytoriów „brzegowych” państw członkowskich. Bazy systemu obrony przeciwrakietowej i sił powietrznych USA w Polsce będą tego potwierdzeniem.

Warto podkreślić wagę stosunków z USA na forum NATO. Dla Polski najważniejsze jest utrzymanie odpowiedniego potencjału obronnego Sojuszu i jego spójności w nadchodzących latach. Strategiczny zwrot ku Azji ogłoszony przez Waszyngton pod koniec ubiegłego roku, a także konieczność dokonania cięć w budżecie Pentagonu są czynnikami, które wpłyną na skalę obecności USA w Europie. W interesie Polski pozostaje więc utrzymanie silnej więzi transatlantyckiej, która była i jest gwarancją bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Raport Najwyższej Izby Kontroli o odnawialnych źródłach energii

24 lipca 2012 r. Najwyższa Izba Kontroli ogłosiła wyniki przeprowadzonej w 2011 r. kontroli dotyczącej rozwoju i wykorzystania odnawialnych źródeł energii (OZE). Kontrola objęła lata 2008–2011 (I półrocze).

Najwyższa Izba Kontroli w przedstawionej informacji pozytywnie oceniła efektywność wsparcia systemu wytwarzania energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych, jak również działania prowadzone przez wszystkie zaangażowane w to instytucje. Zrealizowano również podstawowy cel, jakim było osiągnięcie w 2010 r. 7,5-proc. udziału odnawialnych źródeł energii w bilansie energii pierwotnej (forma energii, która wchodzi do systemu w jej naturalnej, pierwotnej postaci, np. gaz, węgiel, energia słoneczna i ropa naftowa), chociaż nie osiągnięto innego celu, jakim był udział energii elektrycznej wytworzonej z OZE w zużyciu energii elektrycznej brutto (ilość energii elektrycznej uzyskanej z procesu przemiany energetycznej uwzględniająca także energię zużytą w jej czasie) na poziomie 7,5 proc. (osiągnięto niecałe 7 proc.). Mimo pozytywnej oceny, kontrola NIK wykazała jednak opóźnienia w działaniach legislacyjnych dotyczących przepisów regulujących wytwarzanie energii z OZE, jak również niskie wykorzystanie przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej środków finansowych mających wspierać rozwój OZE⁶.

Kilka dni po ogłoszeniu raportu NIK, 27 lipca resort gospodarki przedstawił projekt ustawy o OZE. Zdaniem przedstawicieli ministerstwa, ustawa na przełomie sierpnia i września ma zostać skierowana pod obrady rządu, a do końca roku ma zostać przyjęta przez parlament. Nowa ustawa ma zwiększać udział OZE m.in. poprzez wsparcie nowoczesnych technologii⁷.

W następstwie przyjęcia protokołu z Kioto Unia Europejska podjęła starania o obniżenie emisji gazów cieplarnianych. Jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu jest właśnie rozwój i wykorzystanie energii wytwarzanej ze źródeł odnawialnych. Polska, będąc członkiem UE, zobowiązała się do stałego zwiększania udziału OZE i osiągnięcia poziomu 15 proc. OZE w całkowitym zużyciu energii do 2020 r.

Z przedstawionego przez NIK raportu wynika, że istniejący w Polsce system wspierania i wytwarzania OZE jest w pełni efektywny i gwarantuje systematyczny wzrost tego rodzaju energii w krajowym bilansie energetycznym. Jednocześnie w raporcie wskazano na znaczne opóźnienia legislacyjne m.in. dotyczące ustawy o OZE. Projekt, który pierwotnie miał być przedstawiony w 2011 r., został zaprezentowany dopiero w lipcu 2012 r. i mimo zapewnień przedstawicieli resortu gospodarki, nie zostanie szybko przyjęty przez parlament (na razie nie trafił nawet pod obrady Rady Ministrów). Tymczasem obowiązujące rozwiązania i przepisy prawne w większości preferują tylko niektóre technologie OZE (duże, istniejące już elektrownie wodne oraz współspalanie biomasy), w ograniczonym zakresie sprzyja natomiast małym, niezależnym producentom OZE (małe elektrownie wodne, mała energetyka wiatrowa, fotowoltanika oraz mikrobiogazownie). Nowa ustawa ma wprowadzić udogodnienia dla tych producentów, m.in. przez ułatwienia w sprzedaży nadwyżek energii w sieci.

BEZPIECZEŃSTWO POZAMILITARNE

Przyjęcie ustawy jest zatem niezbędne, nie tylko ze względu na konieczność wprowadzenia nowych regulacji, wspomagających rozwój OZE, ale również z powodu grożących Polsce konsekwencji międzynarodowych. Za opóźnienia we wdrożeniu unijnego prawa Polsce grożą kary finansowe, zaś w dalszej perspektywie – ograniczenie części dotacji na lata 2014–2020.

Przypisy:

¹ msz.gov.pl, 23 lipca 2012 r.

² safety4sea.com, 23 lipca 2012 r.

³ Council Conclusions on Common Security and Defence Policy, 23 lipca 2012 r.

⁴ washingtonpost.com, 28 lipca 2012 r.

⁵ mon.gov.pl, 26 lipca 2012 r.

⁶ nik.gov.pl, 24 lipca 2012 r.

⁷ mg.gov.pl, 27 lipca 2012 r.